

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, poniedziałek 24 października 1932 r. Nr. 244

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polityka zagraniczna Polski. Oświadczenie p. ministra Zaleskiego. Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Polska a Gdańsk. — Zagadnienia ogólne: Pakty o nieagresji. Sytuacja polityczna w Rumunii. — Sprawa rozbrojenia. Francja a Niemcy. — Anglja a Z. S. R. R. — Sytuacja międzynarodowa. — Litwa a Niemcy. Sytuacja polityczna na Litwie. — Różne.

SPRAWY POLSKIE

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI OŚWIADCZENIE P. MINISTRA ZALESKIEGO. POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Tageszeitung 23.X, pisze z powodu wywiadu ministra Zaleskiego, że traktat wersalski jest już od 10 lat naruszany w sposób jaskrawy przez wszystkich wrogów Niemiec, a przede wszystkim przez Polskę. Mimo, iż Niemcy przez cały ten czas rujnują swoją siłę zbrojną i trzymają się postanowień tego traktatu, to sąsiedzi Rzeszy z każdym rokiem zwiększają swoje uzbrojenie w sposób zagrażający jej bezpieczeństwu. Polska nawet przed kilku tygodniami wzmocniła swoje oddziały nad granicą niemiecką. „Polska — pisze dziennik — bardziej jeszcze niż inne państwa nie ma prawa wysuwać się w roli obrońcy traktatu wersalskiego, który sama stale narusza”.

Kreuz Ztg. 22.X, pisze, z powodu wywiadu min. Zaleskiego, że Francja usiłuje wygrać swoich sprzymierzeńców dla poparcia swego przeciwdziałania równouprawnieniu Niemiec pod względem zbrojeniowym. Co się tyczy oświadczenia ministra Zaleskiego w sprawie Gdańska, dziennik utrzymuje, że Polacy starają się pod pozorem ulg gospodarczych ograniczyć suwerenność polityczną Wolnego Miasta.

Der Tag 23.X, podaje wiadomość bez komentarzy o wywiadzie min. Zaleskiego p. t. „Polen wünscht Einladung zur Viermächtekonferenz”.

Vossische Ztg. 22.X, w koresp. z Warszawy, podaje wiadomość o wywiadzie min. Zaleskiego, zaznaczając, że min. Zaleski stara się obudzić wrażenie, iż posiada odpowiednie przyrzeczenia ze strony Francji. Główną zasadą polskiego i francuskiego postępowania jest to, aby w sprawie rozbrojenia i wszystkich innych sprawach spornych utrzymać „system kole-

gjalny” na terenie Genewy. Gdyby ten system stał się nieaktualny, to na jego miejsce powróciłaby wojskowa równowaga sił w Europie.

Dziennik podnosi, że min. Zaleski zupełnie przełmiał „nowy zwrot w polityce rumuńskiej”, który będzie miał zapewne wpływ na sprawę paktów nieagresji. Jednak odprężenie stosunków polsko-rosyjskich trwać będzie zapewne nadal, nawet gdyby w ratyfikacji paktu miała nastąpić zwłoka.

Berliner Tageblatt 23.X, podaje wiadomość o wywiadzie min. Zaleskiego bez komentarzy, podkreślając jedynie to, że wywiad dotyczył sprawy rozbrojenia.

Le Temps 23.X, *Le Matin* 22.X, i inne dzienniki francuskie podają dokładne streszczenie oświadczenia min. Zaleskiego w sprawie zgodności stanowiska rządów Polski i Francji we wszystkich doniosłych zagadnieniach polityki międzynarodowej, interesujących obydwaj kraje.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Börsen Zeitung 22.X, podaje za agencją „Ost-Express” wiadomość z Gdyni o inwestycjach polskich w porcie gdyńskim i gdańskim. Inwestycje portu gdyńskiego łącznie z budową magistrali węglowej są oceniane na 600 milionów złotych.

Deutsche Allgemeine Zeitung 22.X, w koresp. z Warszawy zaprzecza temu, by miała nastąpić emisja drugiej transzy pożyczki francuskiej na budowę magistrali węglowej, donosząc równocześnie, że pierwotny plan wybudowania w przyszłym roku drugiego toru tej linii został obecnie zaniechany.

PRZEGLĄD PRASY

ZAGRAZNIENIA

COBIENNY BIULETYN
WYDAWANY PRZEZ

MINISTERSTWA WYBOW I WYKONAWCZYCH

Box VII - Warszawa, niedzielnie 24 października 1932 r. Nr. 244

Adres redakcji ul. Piłsudskiego 10, Warszawa, tel. 845-90, wewn. Nr. 18

Redakcja: Ministerstwo Wyborów i Wykonawczych, Warszawa, ul. Piłsudskiego 10. Redaktor naczelny: Józef Piłsudski. Właściciel: Józef Piłsudski. Drukarnia: Drukarnia Państwowa, Warszawa, ul. Piłsudskiego 10.

WYBORY PARLAMENTARNE

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne. W wyborach tych brało udział 10 000 000 Polaków. Wynik wyborów jest następujący: Polacy 45%, Ukraińcy 25%, Litwini 10%, Niemcy 10%, Żydzi 5%, Polacy z zagranicy 5%.

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

SITUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCA W POLSCE

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

WYBORY PARLAMENTARNE

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

Wobec braku porozumienia między poszczególnymi grupami politycznymi, nie udało się osiągnąć porozumienia, które umożliwiłoby utworzenie koalicji. Wobec tego, w dniu 24 października 1932 r. odbyły się wybory parlamentarne.

POLSKA A GDAŃSK.

Prasa niemiecka 22.X, donosi o przemarszu kilku uzbrojonych żołnierzy polskich przez *Westerplatte* do gmachu Komisarjatu Generalnego, upatrując w tem naruszenie umowy polsko-gdańskiej.

Danziger Neueste Nachrichten 22.X, które (na równi z innymi pismami), opublikowały oświadczenie senatora przemysłu i handlu *Althoffa*, ostrzegające

kupiectwo gdańskie przed wstępowaniem do nowo utworzonego związku popierania gdańsko-polskich stosunków gospodarczych, stwierdzają, że oświadczenie to nie było oficjalne. Jednocześnie pismo zauważa, że polska strona powinna zrozumieć, iż fakt dokonania przygotowawczych kroków pod auspicjami Komisarjatu Generalnego mógł wywołać pewne zastrzeżenia ze strony kół kupiectwa gdańskiego. Tem niemniej pismo dochodzi do wniosku, że istnienie takiej organizacji, o ile przyczyni się ona do gospodarczej współpracy polsko-gdańskiej, jest pożądane.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PAKTY O NIEAGRESJI. SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

L'Ere Nouvelle 22.X, twierdzi, że z chwilą zawarcia rumuńsko-sowieckiego paktu nieagresji i wobec tego, że istnieje już takiż pakt pomiędzy Polską i Sowietami, — można będzie uważać, iż sytuacja w najwięcej niepokojącym obszarze wschodniej Europy — uległa zasadniczej zmianie. Odłam opinii publicznej, nie mający zaufania do podpisu Sowietów a przez to samo i do praktycznego znaczenia paktu nieagresji, myli się o tyle, że brak zaufania prowadzićby musiał logicznie do zaniechania wszelkich pertraktacji i umów z narodami niezastęgującymi — ich zdaniem — na zaufanie; lecz, praktycznie biorąc, można sobie pozwolić na taką izolację tylko wtedy, gdy ma się pewność, że zdoła się stawić opór całemu światu. W danym wypadku należy jednak nie bez dużej słuszności uważać zawarcie paktów nieagresji za doniosły krok na drodze do utrwalenia pokoju światowego.

L'Echo de Paris 22.X, w art. *Pertinax'a* twierdzi, że skład osobowy nowego gabinetu rumuńskiego może być uważany za najodpowiedniejszy dla obecnej chwili, ponieważ *Maniu* posiada pełne zaufanie najsilniejszej partji politycznej, a *Titulescu* cieszy się uznaniem Europy. Rumunja znajduje się w obliczu dwóch trudnych kwestyj, a mianowicie zachwianych finansów i paktu nieagresji z Rosją. Rząd *Vajda-Voevod* zwracał się do Ligi Narodów z prośbą o pomoc finansową, lecz nie chciał nic słyszeć o kontroli swej gospodarki, co uniemożliwiałoby akcję Ligi Narodów. *Titulescu* użyje zapewne autorytetu, jakim cieszy się w swej ojczyźnie i przekona Rumunję, że nie może ona liczyć na pomoc bez kontroli. Co się zaś tyczy paktu nieagresji, to dziennik wyraża nadzieję, iż Francja przestanie wpływać na Rumunję w celu skłonienia jej do przyjęcia takiej formuły, która mogłaby okazać się niebezpieczną dla terytorjalnej całości Rumunji. Dziennik kończy następującem zdaniem: „Poglądy rządu francuskiego na pakt nieagresji mogą budzić sprzeciw, są też zwalczane, a opór, jaki stawia w tej kwestji *Bukareszt*, powinien uprzytomnić Francji jej własny interes”.

Deutsche Tageszeitung 23.X, wyraża żal, że premier *Maniu*, jakoby ze względów oszczędnościowych, zamierza znieść stanowisko wiceministra dla spraw mniejszości, które zajmuje obecnie Niemiec *Bradsch*. Dziennik zaznacza, że żałować należy tego również ze względu na powagę Rumunji — jako państwa; dzien-

nik powstrzymuje się od wypowiedzenia opinii co do tego, czy krok ten jest przeciwniemiecki.

Dziennik notuje różne pogłoski na temat powodów postępowania min. *Titulescu*. Pewne pismo polskie twierdzi, że działa on w porozumieniu z francuskimi sferami przemysłowemi i finansowemi, pewien zaś korespondent niemiecki pisze z *Bukaresztu*, że działa on w porozumieniu z premierem *Herriotem*.

Dziennik sądzi, że zaniechanie narazie podpisania paktu z Rosją nie wpłynie zapewne na zmianę polityki zagranicznej Rumunji. Zresztą nie jest rzeczą Niemiec zajmować się kłopotami Rumunji, gdyż „każdy urządza się pod względem politycznym i gospodarczym tak, jak może najlepiej”.

Adeverul 19.X, w art. wst. twierdzi, że rząd *Vajda Voevoda* ustąpił w chwili niewłaściwej, gdyż podrywa to powagę państwa. W każdym razie niezależnie od powagi osobistej *Titulescu*, nie powinien on wejść do rządu narodowo-włościańskiego, zwłaszcza jako minister spraw zagranicznych.

Adeverul 20.X, w art. wst. twierdzi, że ustąpienie *Vajda Voevod* jest czemś więcej niż przesileniem rządowem, gdyż podstawą jest tu zagadnienie stosunków z Rosją sowiecką, a podjęcie stosunków z Sowietami było dążeniem nietylko *Vajdy* ale wszystkich stronnictw, jak temu dały one wyraz w parlamencie. Autor wyraża zdziwienie, że pogląd *Titulescu* ma przeważać wolę wszystkich stronnictw i że król nie zwołuje wobec tego rady koronnej.

The Manchester Guardian 20.X, pisze, że kryzys gabinetowy w Rumunji został rozwiązany drogą kompromisu, który wydaje się być zadawalający. Warunki, na jakich *Titulescu* gotów jest prowadzić rokowania o pakt o nieagresji, nie są znane.

SPRAWA ROZBROJENIA. FRANCJA A NIEMCY.

L'Ere Nouvelle 21.X, zamieszcza nowy list *M. Rechberga*, będący odpowiedzią na zastrzeżenia poczynione przez red. „*L'Ere Nouvelle*” przy ogłoszeniu poprzedniego listu. *Rechberg* w odpowiedzi wskazuje na swą dobrą wolę i twierdzi, że te uczucia odpowiadają duchowi Niemiec urzędowych.

Według autora listu, naród niemiecki przypuszcza, że Francuzi zajmą *Nadrenję* i *Westfalję*, korzystając z chwili, gdy Anglicy będą zajęci w *Azji* lub gdzieindziej. Również utrzymuje *Rechberg*, że Polacy czekają tylko sposob-

Indywidualne...
Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

ROZKAZ A WYKAZ

Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

Indywidualne...
Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

ROZKAZ A WYKAZ

Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

Indywidualne...
Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

SPRAWA ROZBROJENIA FRANCJA A NIEMCY

Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

Wzrost...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...
Ciężar...
Ciepota...

ności do zajęcia Prus Wschodnich, a Czechosłowacja — Saksonji. Dalej mówi R., że nic nie jest tragiczniejszego, jak widok Francji i Niemiec niemogących się dotąd pogodzić ażeby nie dopuścić do strasznej katastrofy politycznej i ekonomicznej, grożącej Europie.

Autor listu wypowiada wreszcie pogląd, że jedynym lekarstwem w tej sytuacji jest zawarcie układów francusko - niemieckich, łączących nierozwiązalnie te dwa wielkie narody w taki sposób, ażeby nowa wojna francusko - niemiecka została materialnie uniemożliwiona.

Dziennik zaznacza, że czytelnicy „L'Ere Nouvelle” są dostatecznie au courant współczesnej polityki, a żeby sobie wyrobić dokładną opinię o kwestiach, poruszanych przez p. Rechberga; sami oni osądzą co należy myśleć o jego dowodzeniach.

Le Journal 21.X, w art. St. Brice'a twierdzi, że jedynym sposobem reagowania na stanowisko Niemiec w kwestji rozbrojenia jest zorganizowanie grupy państw zdecydowanych na niedopuszczenie do zbrojeń Niemiec zarówno jawnych, jak — zamaskowanych, jakoteż niedopuszczenie do obalenia ustalonego porządku rzeczy w Europie. Zmniejszenie zbrojeń może być jedynie wynikiem rozbrojenia moralnego, którego możliwość w Niemczech staje się z każdym dniem coraz więcej wątpliwa. Dowodem czego służyć może wprowadzenie w szkołach niemieckich jako przedmiotu nauczania tekstu konieczności obalenia traktatu wersalskiego. Wobec takich faktów byłoby niedorzecznością chcieć zwalczyć niemiecką żądę odwetu papierowymi uchwałami o rozbrojeniu moralnem. Uchwały te należy poprzeć siłą i nie ludzić się tem, że doprowadzi się Niemców do pokojowości przez rozbrajanie tych, którzy stoją na straży traktatów pokojowych. Niemcom należy udowodnić, że są oni słabsi niż inni i że mogą wyjść źle na stawianiu oporu. Dziennik zgadza się najzupełniej z Herriot'em, że należy bezwzględnie oprzeć pokój światowy na współpracy i sprawiedliwości, lecz — dodaje dziennik — nie należy zapominać, iż Temida jest uzbrojona w miecz.

La République 21.X. (w art. A. Bayet'a) wyraża życzenie, ażeby wkrótce nastąpiła chwila, kiedy niemieckie dzieci szkolne mogłyby uczyć się na pamięć zamiast art. 231 traktatu wersalskiego, jak to czynią dzisiaj, tekstu głoszącego, że Francja, powodowana wrodzonym jej poczuciem sprawiedliwości, zaproponowała zniesienie art. 231. Dziennik twierdzi, że tylko historia będzie mogła w przyszłości wykazać, kto winien ponosić odpowiedzialność za wywołanie wojny; autor twierdzi, że podpisanie przez Niemców art. 231-ego zostało na nich wymuszone.

The Times 21.X, w art. wst. omawia wizytę deputacji kościołów brytyjskich w Foreign Office i zaznacza, że arcybiskup Canterbury przemawiał w imieniu całego kraju, gdy wyraził nadzieję, że rząd brytyjski ma możność ujęcia kierownictwa sprawy rozbrojenia w swoje ręce. Memorjał deputacji jest jeszcze jednym dowodem pragnienia społeczeństwa brytyjskiego doprowadzenia do ogólnego systemu zmniejszenia i ograniczenia zbrojeń. Autor podkreśla, że niektórzy zwolennicy rozbrojenia psują sprawę, uważając, że W. Brytania jest przeszkodą do takiego systemu redukcji i ograniczenia. W. Brytania

faktycznie posunęła się dalej, niż inne państwa, o ile chodzi o redukcję zbrojeń. W d. c. autor pisze, że polityka brytyjska musi dążyć do tego, by Niemcy wrócili na konferencję rozbrojeniową a to przez wysunięcie propozycji, które uwzględniają wszystko, co jest słuszne w pretensjach niemieckich. Pretensje te nie zostały poruszone w całej swej rozciągłości przez jakiekolwiek publiczne oświadczenie W. Brytanji. Memorandum brytyjskie nie poruszało sprawy zabronionych rodzajów broni. W każdym razie należy wysunąć definitywnie propozycje w najkrótszym czasie, by Niemcy wrócili do Genewy. Nieobecność Niemców pozbawia prace genewskie realności. Logicznie biorąc, może niema powodów, dla których prace nad redukcją zbrojeń nie miałyby się posuwać naprzód, bez udziału Niemiec, — ponieważ Niemcy są rozbrojone, — lecz psychologicznie nieobecność Niemiec ma bardzo ujemny wpływ na konferencję. Uwidacznia ona w sposób bardzo jaskrawy rozdział, który, zdawało się, że jest zamknięty, a który — z chwilą, gdy trwa — dzieli Europę na dwa obozy. Jedyną drogą zmniejszenia antagonizmu pomiędzy Francją a Niemcami jest — zdaniem autora — śmiałe ujęcie kierownictwa przez W. Brytanię.

The Manchester Guardian 21.X, zamieszcza art. swego berlińskiego (kor. o militarystyce w Niemczech. Autor pisze o wprowadzeniu „Wehrsportu” do szkół, oraz cytuje głosy niemieckie, potwierdzające jego spostrzeżenia co do militaryzacji kraju.

W uzupełnieniu streszczenia, znanego z depeesz w prasie polskiej podajemy poniżej następną ustępną.

Kölnische Ztg. 23.X w artykule senatora Williama Boraha p. t. „Gleichberechtigung muss sein”, pisze m. inn. „Nie chcemy tak postępować, aby przyjazne stosunki, pokój i rozbrojenie zostały zagrożone. Lecz do jakiegoż stopnia jest głęboką i silną nasza wola pokoju, nasze dążenie do porozumienia z całym światem? Mojem zdaniem osiągnięty został już punkt, od którego musimy dążyć do rozbrojenia moralnego. Miljony ludzi głoduje, wydatki na zbrojenia wzrastają, rozpaczliwe położenie narodów wzrasta, a ciężary nałożone na nie stają się coraz dokuczliwsze. Teraz jest czas zamienić w czyn nasze piękne nauki”.

ANGLJA A Z. S. R. R.

Cała prasa sowiecka 21 i 22.X, przepelniona jest wiadomościami i komentarzami w sprawie wymówienia układu handlowego sowiecko - angielskiego.

Prawda 21.X pisze, że angielskie „twarde łby” pod przewodem Mac Donnada i Thomasa występują w roli lokai wrogów angielskiej klasy robotniczej, nie liczą się z konsekwencjami zerwania układu handlowego z Z. S. R. R., co pociągnie za sobą wycofanie samowładzi sowieckich. Anglja zaszkodzi tylko sama sobie, gdyż Sowiety są zbyt silne, aby ostatnie posunięcie rządu angielskiego mogło odbić się na dalszym rozwoju państwa socjalistycznego.

Ten sam dziennik 21.X zamieszcza protest angielskich związków zawodowych przeciwko wymówieniu traktatu handlowego.

Izwiestja 21.X stwierdzając, że w czwartym roku kryzysu, gdy bezrobotni wychodzą na ulicę, nie mo-

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor.

ANGLIA A Z. S. R.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować w oczach opinii publicznej postawę państwa niemieckiego, które w przeszłości było postrzegane jako agresor.

zna bezkarnie stosować tego rodzaju środków, które dowodzą słabości kapitalizmu brytyjskiego.

Izwiestja 22.X w obszernej depešy Tassa z Londynu skrupulatnie notują wszystkie głosy angielskiej prasy oraz organizacyj gospodarczych i zawodowych, krytykujące wypowiedzenie traktatu handl. z Sowietami. „Jeżeli „twarde łby” brytyjskie — pisze dziennik — mają nadzieję, że w ten sposób zmuszą ZSRR. do ustępliwości przy rokowaniach o nowy układ handlowy, to narażają się na wielkie rozczarowanie”.

The Times 21.X, pisze w art. wst., że absurdalnie wiele hałasu narobiono z powodu decyzji rządu wymówienia obecnie istniejącego układu handlowego z Rosją i zaproszenia do przeprowadzenia rokowań o nowy, bardziej zadawalający traktat. Hałas ten powstał nie w Izbie Gmin, lecz poza nią i podniesiony został przez rosyjskich propagandystów. Autor wskazuje, że od czasów umów zawartych w Ottawie było wiadome, iż krok ten będzie musiał być przedsięwzięty. Pozatem układ handlowy z Sowietami był b. jednostronny i musiał ulec rewizji, jeżeli handel W. Brytanji z Sowietami ma być oparty na zdrowych podstawach.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

The Manchester Guardian 21.X, w art. wst. omawia wywiad, udzielony przez Bonneta przedstawicielowi pisma, który określił porozumienie Włoch, Francji i Niemiec za „cud”. Autor pisze, że jeżeli sumy, które W. Brytanja inwestowała w krajach środkowej i wschodniej Europy mają kiedykolwiek być uratowane, to nie może ona ignorować tego porozumienia. Jest wyjątkowo łatwo atakować rezolucje, przyjęte w Genewie, jednak pomimo wszystkich błędów konferencja opracowała plan skutecznej pracy.

LITWA A NIEMCY.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Berliner Tageblatt 21.X, w koresp. z Kowna p. n. „Tendenziöse Gerüchte” zaprzecza pogłoskom, publikowanym w części prasy zagranicznej o tem, że Litwa chce poddać rewizji swą politykę względem Niemiec. Pogłoski te wypłynęły — wdg. koresp. — z wiadomości pochodzącej z polskiego źródła, jakoby Zaunius w Genewie złożył życzenia min. Zaleskiemu z powodu wyboru Polski do R. L. N. „Lietuvos Aidas” zaprzeczył tej wiadomości. Wiadomo również, że Kowno nie ma zamiaru zmienić swej polityki w stosunku do Niemiec, pomimo, że niemiecka polityka ogólna silnie dała się odczuć litewskiemu życiu gospodarczemu. Z tego powodu koła chrześcijańsko-demokratyczne starają się wytworzyć nastrój przychylny dla polsko-litewskiego porozumienia; jak się zdaje, nie będą one jednak w stanie pokrzyżować planów rządu Tubelisa. W litewskich kołach miarodajnych panować może śloty chęć nadzieja, że rokowania gospodarcze doprowadzą wkrótce do przywrócenia normalnych stosunków z Niemcami.

Rytas 22.X, w art. wst., nawiązującym do toczących się pomiędzy Litwą i Niemcami rokowań w sprawie układu handlowego, wskazuje na możliwość wykorzystania przez Litwę obecnej koniunktury dla zawarcia korzystnego układu. Dziennik domaga się od rządu nieustępliwości w stosunku do Nie-

miec i wytyka Niemcom, iż przy każdej sposobności zalecają oni Litwie orientację proniemiecką. „Nawet taki zdawałoby się niewinny gest grzecznościowy, jak uchylene w Genewie przez Zauniusa kapelusza przed polskim ministrem Zaleskim — przestraszył Niemcy do tego stopnia, że pośpieszyły one natychmiast przestrzec Litwę, by nie zapomniała, jaka orientacja jest dla niej korzystniejsza i wygodniejsza. Jasne, że tylko orientowanie się w kierunku Niemiec! A jedno z pism niemieckich wyraziło nawet przekonanie, że min. Zaunius złożył życzenia ministrowi polskiemu tylko w tym celu, by zyskać jaknajwięcej w rokowaniach handlowych z Niemcami. Litwini, pisał ten dziennik niemiecki w dalszym ciągu, wiedzą, że Niemcy obawiają się zbliżenia litewsko - polskiego, i by to nie nastąpiło — Niemcy, w przekonaniu Litwinów, będą prawdopodobnie skłonni uczynić dalekoidące ustępstwa na rzecz Litwy”.

Lietuvos Aidas 21.X, w koresp. z Kłajpedy pisze o rugowaniu przez dyrektorjat kłajpedzki jęz. litewskiego z seminarjum nauczycielskiego w Kłajpedzie oraz o usuwaniu z seminarjum nauczycieli, którzy wykazują przychylność dla Litwy. Koresp. żąda od rządu litewskiego przeciwstawienia się tym niedwuznacznym germanizacyjnym dążeniom dyrektorjatu w kraju kłajpedzkim.

Lietuvos Aidas 22.X, informuje o zebraniu protestacyjnym Litwinów kłajpedzkich, jakie odbyło się w celu omówienia położenia wytworzonego w szkolnictwie litewskim kraju kłajpedzkiego naskutek owartego dążenia dyrektorjatu do ostatecznego zgermanizowania kraju. Liczni mówcy podkreślili grożące niebezpieczeństwo z powodu postępującej w kraju kłajpedzkim germanizacji. Zebranie powzięło rezolucję, domagającą się od rządu litewskiego roztoczenia stałej opieki nad szkolnictwem kłajpedzkim oraz wprowadzenia we wszystkich szkołach kłajpedzkich obowiązkowej nauki jęz. litewskiego.

Rytas 18.X, występuje przeciwko zajmowaniu stanowisk nauczycielskich w kraju kłajpedzkim przez Niemców — obywateli Rzeszy i żąda kategorycznie usunięcia nauczycieli cudzoziemców w myśl art. 31 statutu kłajpedzkiego, który przewidział pozostawienie nauczycieli cudzoziemców na ich stanowiskach tylko do dnia 1 stycznia 1930 r.

Litewska prasa opozycyjna z 21.X, informuje o ukończeniu przez prof. Woldemarasa pracy w jęz. francuskim p. t. „Litwa i jej zagadnienia”. W związku z wydaniem tej pracy prof. Woldemaras wyjeżdża w najbliższych dniach do Francji.

Memelland Rundschau z drugiej połowy października, informuje o wydanym na Litwie zakazie rozpowszechniania XII-go tomu encyklopedji Brockhousa, który zawiera nader tendencyjne oświetlenie sprawy kłajpedzkiej.

RÓŻNE.

Dzień Kowieński 20.X, informuje o wyjeździe do Wilna przez linję administracyjną wycieczki żydowskiej z Litwy, złożonej z 50 osób. Wycieczkę zorganizowało żydowskie ortodoksyjne towarzystwo oświatowe „Jawne”. Wśród wycieczkowiczów jest kilku rabinów.

